X kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji (nr 2)**

z dnia 28 grudnia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 2)

28 grudnia 2023 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– sprawy informacyjno-organizacyjne;

– rozpatrzenie projektów dezyderatów:
– w sprawie uprawnień dla Honorowych Dawców Krwi,
– w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 października 1995 r. o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa,
– w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze w zakresie prawa do ponownego wpisu na listę adwokatów bez obowiązku zdania egzaminu,
– w sprawie kompleksowej analizy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz rozważenia podjęcia pracy nad nową ustawą regulującą kwestie prawa geodezyjnego i kartograficznego,
– w sprawie możliwości wprowadzenia korekt w zakresie warunków przekazywania 1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego,
– w sprawie zmiany art. 12 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji;

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji do Spraw Petycji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa na drugim posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że jest wymagana regulaminem Sejmu liczba posłów, uczestników tej Komisji. Stwierdzam kworum. Witam bardzo serdecznie państwa na posiedzeniu.

Szanowni państwo, to będzie nasze takie pierwsze bardziej merytoryczne spotkanie. Zajmiemy się paroma kwestiami zaległymi, bo te sprawy nieustannie, pomimo tego, że oczywiście posiedzeń nie było, był upływ kadencji, zaczęła się nowa, wiele nowych wniosków do nas napłynęło, wiele również na przestrzeni ostatnich tygodni dezyderatów w związku z petycjami, które napłynęły do Komisji, wymaga rozpatrzenia i skierowania do właściwych instytucji, do właściwych ministerstw. Dzisiaj właśnie chciałem poświęcić to pierwsze posiedzenie przede wszystkim na rozpatrzenie tych dezyderatów, żeby one już u nas w sekretariacie Komisji nie zalegały, tylko aby zostały skierowane do właściwych instytucji.

W ramach dzisiejszego spotkania chciałbym również, abyśmy króciutko w pierwszym punkcie pochylili się trochę nad sprawami informacyjno-organizacyjnymi, które przedstawią pracownicy sekretariatu Komisji, pan Kamil Micał i pani Małgorzata Nowak, którzy będą nas tutaj nieustannie wspierali. Ponieważ specyfika pracy tej Komisji jest nieco inna niż tych, które zazwyczaj obserwujemy w mediach czy większość z nas w nich

na co dzień pracuje. Chciałbym generalnie podtrzymać tę dobrą tradycję, którą kontynuował mój poprzednik na tej funkcji pan Sławomir Piechota, którego niestety nie ma w parlamencie. Akurat tutaj był taki dobry obyczaj, że właściwie większość rozwiązań było wypracowywanych w konsensusie i tu nie było takiej, że tak powiem, batalii i trudnych dyskusji. Chociaż może czasami trudne były, ale generalnie zawsze udawało się wypracowywać konsensus i kompromis, jeżeli chodzi o rozwiązania, które były przyjmowane z uwagi na to, że ta Komisja jest komisją szczególną, ponieważ to właśnie ona pracuje najbardziej na takim styku parlamentu a społeczeństwa obywatelskiego. To do nas wpływają wszelkie uwagi, wnioski, sugestie, co należy w prawie poprawić, co należy zmienić, gdzie to prawo należy w jakiś sposób uszczegółowić, zmienić, doprecyzować, aby funkcjonowało po prostu lepiej i lepiej służyło społeczeństwu.

Dlatego, szanowni państwo, przechodząc do porządku obrad w punkcie pierwszym, tak jak już zaanonsowałem wcześniej, porozmawiamy krótko o sprawach informacyjno-organizacyjnych. Będzie to taka forma trochę szkolenia, jeżeli chodzi o sposób funkcjonowania tej Komisji.

Punkt drugi, to będzie rozpatrzenie projektów dezyderatów, odnośnie do których Komisja IX kadencji podjęła decyzję uchwalenia, a nie zdążyła tego zrobić w minionej kadencji.

W punkcie trzecim rozpatrzymy projekt planu pracy Komisji do Spraw Petycji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r.

Mam do państwa pytanie, czy jest jakiś sprzeciw wobec takiej propozycji planu pracy na dziś? Nie widzę, nie ma.

Proszę państwa, przystępujemy do pierwszego punktu obrad, czyli rozpatrzenia spraw informacyjno-organizacyjnych. Tak jak państwu powiedziałem na wstępie, ta Komisja jest szczególna. Tryb jej pracy jest szczególny, inny od tych, które pracują w Sejmie. Tak pokrótce chciałbym, żeby państwo, którzy reprezentują sekretariat Komisji do Spraw Petycji przybliżyli państwu specyfikę pracy tejże właśnie Komisji, jak to wygląda w świetle obowiązujących przepisów prawa. Bardzo proszę o zabranie głosu przez pana Kamila Micała.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Dzień dobry. Szanowni państwo posłowie, panie przewodniczący, prawo do składania petycji ma podstawę w art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który stanowi, że każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jego zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi w zakresie administracji publicznej. Tryb składania i rozpatrywania petycji określa natomiast ustawa z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, a w przypadku petycji złożonych do Sejmu również uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. regulamin Sejmu w rozdziale 9a Postępowanie w sprawach petycji.

Pozwoliliśmy sobie z koleżanką przygotować państwu takie materiały i na poprzedniej Komisji dostarczyliśmy w kopertach dla wszystkich członków Komisji.

Przedmiotem petycji może być w szczególności żądanie zmiany przepisów prawa, podjęcia rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję, z życia zbiorowego lub wartości wymagającej szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja może być złożona przez osobę fizyczną, osobę prawną, jednostkę organizacyjną niebędącą osobą prawną lub grupę tych podmiotów. Ustawowy termin na rozpatrzenie petycji wynosi trzy miesiące, liczone co do zasady od dnia złożenia petycji, z możliwością jego przedłużenia o kolejne trzy miesiące. Petycje złożone do Sejmu nie podlegają w zasadzie dyskontynuacji parlamentarnych. Petycje kierowane przez marszałka Sejmu do Komisji do Spraw Petycji rozpatrywane są na posiedzeniach, na które są zapraszani przedstawiciele właściwych rzeczowo ministerstw oraz innych instytucji.

Zgodnie z regulaminem Sejmu rozpatrzenie petycji obejmuje przedstawienie petycji przez posła referenta, dyskusję oraz rozstrzygnięcie w sprawie sposobu załatwienia petycji. Do każdej petycji sporządzana jest opinia prawna Biura Analiz Sejmowych, która

zostaje państwu posłom dostarczona odpowiednio wcześniej i jest ona również umieszczona na stronie internetowej Sejmu w zakładce Petycji.

Komisja może zwrócić się do innych komisji sejmowych o wyrażenie opinii o rozpatrywanej petycji. Katalog załatwienia petycji jest otwarty, ale sposobem załatwienia petycji zgodnie z art. 126c ust. 3 może być w szczególności: wniesienie przez Komisję projektu ustawy lub uchwały; wniesienie przez Komisję poprawki lub wniosku do projektu ustawy lub uchwały w czasie jego rozpatrywania przez inną komisję sejmową, lub w czasie jego drugiego czytania; przedstawienie przez Komisję innej komisji sejmowej opinii w sprawie rozpatrywanego przez nią projektu ustawy lub uchwały; wystąpienie przez Komisję z wnioskiem, o którym mowa w art. 162a ust. 1, bądź też nieuwzględnienie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji.

Komisja w swojej pracy sięga po możliwość wystąpienia z dezyderatem do podmiotów wymienionych w art. 159 ust. 1 regulaminu Sejmu, czyli do Rady Ministrów lub poszczególnych członków Rady Ministrów, Prezesa Państwowej Inspekcji Pracy, NBP-u oraz NIK.

Cóż jeszcze mogę dodać? Ponadto Komisja może przygotować opinię dla wcześniej wymienionych podmiotów oraz też innych instytucji państwa. To wszystko. Jeżeli państwo macie jakieś pytania, to służymy z koleżanką i postaramy się na nie odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie Kamilu. Wspomniał pan o dezyderatach, za chwileczkę będziemy je rozpatrywali. Dezyderaty są właśnie pokłosiem tak naprawdę petycji, które już wcześniej napłynęły do Komisji i Komisja się nad nimi pochyliła, i stwierdziła, że warto podjąć temat, zgłębić nieco bardziej sprawę. Dlatego występujemy teraz z dezyderatami do właściwych resortów po to, aby pogłębić naszą wiedzę merytoryczną, czy rzeczywiście sprawy w tych obszarach, które państwo otrzymaliście na maila, są właściwie uregulowane czy należałoby podjąć w tym zakresie jakąś inicjatywę legislacyjną.

Generalnie była taka praktyka wypracowana przez mojego poprzednika i uważam, że słuszna, bo to było właściwie w konsensusie przyjęte przez wszystkich parlamentarzystów, którzy zasiadali w tej Komisji. Przyjęliśmy taką zasadę, że raczej nie uwzględnialiśmy petycji, które miały na celu jakieś systemowe, wielkie, duże reformy lub też budziły gigantyczne kontrowersje społeczne. Nie chcieliśmy traktować tej Komisji na zasadzie pewnego bypassu, jeżeli chodzi o tradycyjną inicjatywę, ścieżkę legislacyjną, która jest na przykład, z uwagi na rozległość danej reformy zaproponowanej w petycji, zarezerwowana de facto dla rządu. Nie wiem, na przykład nie będziemy przez Komisję do Spraw Petycji przepychać jakichś ustaw związanych z reformą systemu ochrony zdrowia. Ponieważ to jest jednak domena ściśle zarezerwowana dla rządu i Ministerstwa Zdrowia, które się będzie nad tym pochylało. Oczywiście możemy tworzyć pewne opinie, możemy występować z pewnymi inicjatywami w tym zakresie, natomiast nie podejmiemy tak fundamentalnych zmian. Są to bardziej punktowe zmiany, które wynikają właśnie z wniosków obywatelskich, które do nas napływają. Zawsze przy okazji takiej petycji, która do nas wpłynie, staramy się oprzeć na analizie Biura Analiz Sejmowych, bo taką petycję wcześniej kierujemy do Biura Analiz Sejmowych, które analizuje taki dokument, który do nas spływa.

Plus do tego, to też myślę, że warto na to zwrócić uwagę, mamy stałego eksperta w gronie prezydium. Podjęliśmy wspólnie decyzję, już jest pani przewodnicząca Urszula Augustyn, która współdecydowała również o tym, aby kontynuować współpracę z naszym dotychczasowym ekspertem. Człowiekiem niezwykle doświadczonym, panem Krzysztofem Paterem, który ma gigantyczne doświadczenie, jeżeli chodzi o współpracę z różnego rodzaju instytucjami. Przez całą kadencję pełnił funkcję stałego eksperta tej Komisji. Właściwie akceptowany przez wszystkie strony i uczestników tego procesu, który się tutaj odbywa w tej Komisji. Stąd też tutaj jakby wszyscy zgodnie, w ramach prezydium, podjęliśmy taką decyzję, aby kontynuować z nim współpracę. Chociaż oczywiście to będzie wymagało jeszcze państwa uchwały. Jeżeli państwo będziecie mieli jeszcze jakieś pytania do pana Krzysztofa, to na pewno będziemy tutaj wszystko procedować na Komisji. Oczywiście będzie taka możliwość. Zawsze też służył on swoim głosem doradczym, jeżeli chodzi o te petycje, które wpływały do naszej Komisji. Przygotowywał

takie krótkie notatki, opinie, które również często były takim ważnym drogowskazem, w którym kierunku należałoby się poruszać, aby właściwie rozpatrzyć te tematy, które napływały od obywateli. To chyba tyle, jeżeli chodzi o takie sprawy organizacyjne.

Oczywiście oprócz tych dezyderatów, którymi się dzisiaj zajmujemy jako Komisja, po to tutaj właśnie jesteśmy, będziemy podejmowali inicjatywy legislacyjne w tych sprawach, które napływają od obywateli. Ponieważ po to jest ta Komisja, by realizować w jakiś sposób oczekiwania społeczne w tych sprawach, które do nas napływają. W związku z tym, to nie jest tylko tak, że występujemy z dezyderatami i kończymy sprawę, tylko jeżeli rzeczywiście dana sprawa wymaga uregulowania, wymaga doprecyzowania w przepisach, nie jakiegoś dużego, systemowego, ale często punktowego, to jak najbardziej Komisja do Spraw Petycji jest właściwym ciałem przez które można tego typu zmiany przeprocedować i rozpocząć ich ścieżkę legislacyjną.

Jeszcze szanowni państwo, zanim przejdziemy do kolejnego punktu, to może zapytam w, czy państwo macie jakieś pytania? Czy pani przewodnicząca chciałaby może coś dodać? Proszę.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Jedno pytanie, jeśli można, panie przewodniczący, szanowna Komisjo, czy jeśli osoba fizyczna, jak tutaj pan przedstawił, może złożyć taką petycję czy zgłosić problem, to składa do marszałka czy bezpośrednio do Komisji?

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Do marszałka Sejmu, natomiast marszałek Sejmu kieruje petycję do rozpatrzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę do mikrofonu.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak mniej więcej na jak długo pan planuje dzisiaj posiedzenie?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Myślę, że jeszcze jak dobrze pójdzie to 5–10 minut.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Całe posiedzenie?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, to są dzisiaj tylko dezyderaty, ale normalnie to posiedzenia rzeczywiście będą dużo dłuższe, bo będziemy rozpatrywali już poszczególne petycje. Mieliśmy chyba dobry zwyczaj, że jak już się spotykaliśmy, to już siedzieliśmy do oporu, aby tych petycji jak najwięcej rozpatrzyć. Od stycznia byśmy posiedzenia organizowali w okolicach posiedzeń Sejmu na 3–4 godziny. Myślę, że trzeba się na każde posiedzenie nastawić, żeby… Jednak tych petycji troszkę wpływa, w związku z tym zależy nam na tym, żeby te petycje były też w miarę systematycznie rozpatrywane.

Chciałem zapytać, czy ktoś jeszcze ma jakieś pytania? Proszę bardzo.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Mam pytanie, pan wspomniał słusznie o tej praktyce z ubiegłej kadencji, żeby petycje, które wymagają faktycznie dużych zmian, wręcz reform właśnie nie procedować, ale rozumiem, że wtedy my jako Komisja uznajemy je za bezzasadne? W jaki sposób to argumentujemy?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Odpisujemy tym, którzy wnoszą taką petycję, że jest inna ścieżka legislacyjna zarezerwowana dla tego typu rozwiązań. Jeszcze pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Taka jest właśnie… Przepraszam jeszcze raz za spóźnienie. Trwa akurat posiedzenie komisji kultury, tam się odbywają głosowania, więc nie można tak szybko się przemieścić z budynku do budynku, więc bardzo przepraszam.

Jeśli powtórzę coś, co już mówił pan przewodniczący, proszę mi wybaczyć. Taka jest właśnie intencja petycji. Takie hasło przewodnie, które żeśmy sobie ukłuli, zresztą ono funkcjonuje wszędzie to jest właśnie „nie składaj broni, złóż petycję". Ono dotyczy takich wyjątkowych sytuacji, w których nie działa system prawny czy jakiś przepis jest niedopatrzony, że źle zbudowany albo już przestarzały, jeśli jego treść można naprawić, poprawić i on usprawni życie obywatelom, to jest to faktycznie zysk, który w Komisji do Spraw Petycji jesteśmy w stanie obywatelowi przekazać. Ta komisja nie jest do budowania całych systemów, więc jeżeli coś jest systemowe, to do tego są odpowiednie resorty, do tego są inicjatywy poselskie. Wystarczy 15. posłów, którzy złożą podpis pod jednym projektem, oni mogą taką inicjatywę wnieść i wnoszą. Są też projekty obywatelskie. Obywatele zbierają podpisy pod jakąś inicjatywą własną i to też jest projekt obywatelski.

Natomiast Komisja do Spraw Petycji jest właśnie do, nie chcę powiedzieć załatwienia, ale do rozwiązywania takich doraźnych problemów, niedużych. Takich, które wynikają z prawnych czy też czasowych niedoróbek, to są bardzo różne rzeczy do rozwiązania. Często w Komisji do Spraw Petycji pracowaliśmy nad drobną zmianą, jakieś jedno słowo wystarczyło zmienić i okazywało się, że ono uwalniało już sposób rozwiązania jakiegoś problemu. Wydaje mi się, że faktycznie Komisja do Spraw Petycji służy do tego, żeby przynosić szybko pomoc obywatelom w sytuacji, kiedy gdzieś coś w prawie dobrze nie funkcjonuje. Natomiast całych systemów prawnych nie jesteśmy w stanie zmienić.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, ja to podawałem wcześniej, przykład reformy dużej służby zdrowia, ale też przecież były próby składania petycji w sprawie prawa do aborcji. To też jako Komisja do Spraw Petycji nie podejmowaliśmy się tego typu działań i też wolelibyśmy unikać tego typu dyskusji i inicjatyw, które miałyby iść właśnie przez naszą Komisję, a wzbudzają jednak duże emocje społeczne i podziały. Jest to jednak poważna ingerencja legislacyjna, w związku z tym zostawiamy te standardowe, bym powiedział, już dobrze wypracowane ścieżki i zostawiamy dla tych inicjatorów, którzy powinni się tym zająć, czyli resorty, rząd albo rzeczywiście jakaś grupa posłów, bądź też być może grupa obywateli, 100 tys. obywateli. Rozumiem, że wszystko jasne, tak?

Szanowni państwo, zanim przejdziemy do kolejnego punktu rozpatrzenia dezyderatów, chciałbym, żebyśmy sobie też ustalili, tak wstępnie, kolejne posiedzenie. Pan Kamil z sekretariatu zaproponował nam dostępność sal i terminów, jeżeli chodzi o posiedzenie Komisji, i chciałem to wspólnie z państwem ustalić, żeby każdemu chociaż mniej więcej odpowiadało. Czyli tak, 9 stycznia od godz. 14.00 do 18.00.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

9 stycznia, to jest jaki dzień tygodnia?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień przed posiedzeniem.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Która godzina?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Od 14.00 do 18.00

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Mam wtedy swoją komisję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Potem jest 10 stycznia od godz. 14.00 do 17.00. To już jest posiedzenie.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Albo, albo, nie dwa?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie. Jednego dnia sobie zrobimy. 11 stycznia od godz. 14.00 do 16.00, to jest to jedno posiedzenie. W trakcie tego posiedzenia zrobilibyśmy sobie jedno posiedzenie Komisji,

a potem 23 stycznia, 24 i 25 jest kolejne posiedzenie Sejmu i też byśmy sobie zrobili w któryś z tych dni.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Faktycznie, jeżeli to są takie długie posiedzenia, to może konieczność jest dwa razy w miesiącu, czy lepiej raz w miesiącu przed posiedzeniem, ale faktycznie dłuższe posiedzenie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Teraz mamy pewne zaległości z uwagi, że petycje cały czas do nas napływały i mamy ich prawie około 100 w tym momencie do rozpatrzenia. Dlatego chciałbym, żebyśmy zeszli możliwie szybko z tych petycji i żeby one mogły już być gdzieś dalej procedowane.

Poseł Krzysztof Bojarski (KO):

Jeżeli mógłbym prosić, nie jestem posłem zawodowym, oczywiście dostosuję się, nie ma problemu. Natomiast, jeżeli byłaby możliwość, żeby to się odbywało w trakcie posiedzeń, to byłoby dla mnie łatwiej, bo mam jeszcze swoją pracę. Jednak, jeżeli nie będzie takiej możliwości, to będę jakoś sobie to organizował.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

W zasadzie też popieram ten wniosek, choć z innych powodów, bo właśnie swoją komisję zwykle prowadzę, Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Już właśnie też w przeddzień i dokładnie w tych godzinach, więc zdecydowanie wolałabym, żeby to było w trakcie posiedzenia.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze, to umawiamy się na 10 stycznia, pierwsze posiedzenie? 10 stycznia od godz. 14.00 do 17.00.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Wszystko zależy oczywiście od harmonogramu posiedzenia i od tego, co się wydarzy, to jest kolejna…

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

To zawsze jest problematyczne.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Jesteśmy w takim bardzo burzliwym okresie, więc jeżeli możemy zacząć nawet dzień wcześniej to ja bym wolała. Są to pierwsze petycje, oczywiście po tym, kiedy, już jako Komisja, jako zespół się wdrożymy i będziemy wiedzieć jak współpracować. To jest moje zdanie, wolałabym dzień przed, a szczególnie zostawić ten pierwszy dzień posiedzenia w takiej gotowości na sali plenarnej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jeszcze pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Troszkę przychylam się do tego głosu. My próbowaliśmy wypraktykować właśnie tak, żeby dzień przed posiedzeniem, choćby te dwie godziny. Dlaczego? Dlatego, że w czasie posiedzenia zawsze jest tysiące niespodzianek, które są kompletnie nieprzewidywalne. Sami państwo wiecie, że tych komisji jest bardzo dużo, każde z nas pracuje w kilku, więc to nie jest takie proste. Też nigdy nie będzie tak, żebyśmy byli w stanie, panie przewodniczący, uzgodnić taki termin, żeby wszyscy byli zadowoleni. To jest niemożliwe. Na początek możemy spróbować dzień przed, może w jakiejś innej godzinie niż to pani przewodnicząca…

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

To bym prosiła wcześniej w takim razie jakąś tam godzinę. Którą pan proponował?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Od godz. 14.00, bo sale… Bo to jest jeszcze kwestia dostępności sali, czyli od godz. 14.00 do godz. 18.00 Możemy zrobić 9 stycznia o godz. 14.00, najwcześniej. Spróbujmy w ten sposób.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dokładnie mam w tym czasie komisję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Może na godz. 15.00?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Możemy wpadać po prostu, jeżeli…

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To o godz15.00?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak.

To od godz.15.00 robimy. Dobrze. Umawiamy się 9 stycznia na godz. 15.00. Chyba tyle na ten moment, a na kolejnym posiedzeniu sobie wyznaczymy kolejne terminy. Dobrze, to 9 stycznia o godz. 15.00.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Przepraszam, jeszcze jedno pytanko mam odnośnie do tego pliku, w którym zaznaczaliśmy tematy, którymi możemy się zająć. Nie wiem, czy to było omawiane, bo też się spóźniłam z racji Komisji Infrastruktury. Nie podjęłam żadnych prac, bo nie dostałam feedbacku, jakie osoby również podjęły ten temat, więc żeby się nie dublować. Czy teraz było to omawiane, czy zostawiamy to na 9 stycznia?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jednak muszę wrócić, ja prowadzę komisję i mam salę już zarezerwowaną na ten czas na swoją komisję. Nie może być takiej sytuacji, że będę ganiała z komisji, którą prowadzę na tę Komisję. Bardzo proszę jednak o zrozumienie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Na godz. 16.00? Pani prowadzi…

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Nie, dla mnie później jest gorzej. Wolę, żeby nasza była…

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Ile będzie trwała pani komisja?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Komisja… Też mamy tematy tak jakby do tego, bo już mamy i plan pracy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wcześniej na pewno nie zrobimy z uwagi na brak dostępności sali.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jedynie wcześniej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

U nas to się nie da, nie mamy sali.

Sekretarz Komisji Małgorzata Nowak:

Inne komisje trwają wtedy.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dobrze, ale ja prowadzę komisję, to nie wyjdę tak, że się podpiszę i nie wyjdę ze swojej, jak większość ludzi robi. Proszę jednak o zrozumienie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Godz. 16.00?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jak mówię, ja bym wolała w trakcie posiedzenia jednak, mimo wszystko, bo to będzie ogromny dyskomfort.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nigdy nie dogramy się w ten sposób wszyscy. Musimy spróbować, to zróbmy o godz. 16.00 w takim razie. Spróbujmy, zobaczymy, jak to wyjdzie.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Spróbujmy, to po prostu już proszę o zwolnienie z nieobecności, panie przewodniczący, z powodów, że tak powiem, z obowiązków.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nasza Komisja potrwa też ze dwie-trzy godziny, tak że będzie miała pani możliwość dotarcia.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Rozumiem, ale od razu mówię, że w tym czasie nie będę mogła. Jeżeli to nie ma znaczenia, to w takim razie już proszę o usprawiedliwienie mojej nieobecności.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wszystko ma znaczenie, wszyscy są tu ważni. Proszę.

Sekretarz Komisji Małgorzata Nowak:

Jeżeli mogłabym taką jedną uwagę techniczną, ponieważ rzadko kiedy się zdarza, żebyśmy się wszyscy zebrali stu procentowo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To prawda.

Sekretarz Komisji Małgorzata Nowak:

Najważniejsze jest to, bo wiadomo, że zawsze komuś może coś wypaść. Najważniejsze jest, żeby na danym posiedzeniu było kworum i byli posłowie, którzy referują petycje. Zwykle referujemy kilka petycji, dwie ma jeden poseł, trzy drugi poseł albo pięcioro posłów po jednej. Czyli tutaj wiadomo, musimy się starać, żebyśmy byli wszyscy, ale też nie zawsze jest tak, trudno jest zebrać…

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Jesteśmy już trochę w tym Sejmie, więc wiemy, jak to działa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Chyba jak już wszyscy wiemy, to jakoś trochę elastycznie do tego podejdziemy, przynajmniej na początku. Bardzo proszę pan Kamil Micał.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Oczywiście przygotowując posiedzenie, też każdorazowo będziemy do państwa posłów dzwonić, czy te terminy też państwu odpowiadają. Naturalnie rozumiemy, że państwo mają wiele innych obowiązków. Natomiast staramy się mniej więcej około tygodnia, półtora tygodnia wcześniej ustalić taki plan posiedzenia w oparciu też o to, który poseł może przedstawić na danej komisji petycję i czy oczywiście takie petycje są.

Natomiast pani poseł pytała jeszcze odnośnie do pliku, który pozwoliłem sobie wysłać. Jest to plik, który rozsyłamy z sekretariatu w momencie, kiedy przyjdą do nas nowe petycje. Kiedy one są kierowane, rozsyłamy państwu posłom tematykę i państwo posłowie się do nich zapisują bądź nie, to już oczywiście decyzja należy do państwa posłów. I dopiero wtedy przygotowujemy samo posiedzenie Komisji, jak już mamy wszelkiego rodzaju materiały. Jeżeli poseł referent zgłosił się, jeżeli mamy opinię Biura Analiz Sejmowych, to wtedy przesyłamy posłom komplet materiałów.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli rozumiem, że tak wstępnie jesteśmy umówieni 9 stycznia na godz. 16.00, a jeżeli chodzi o kolejne posiedzenia, to też będziemy sobie na bieżąco dogrywać. Oczywiście rzadko się zdarzało, żebyśmy wszyscy byli w komplecie, bo każdy miał też inne komisje.

Jak ktoś miał petycję, to gdzieś z doskoku przybiegał na Komisję, referował swoją i tak to wyglądało.

Szanowni państwo, na tym zamknąłbym dyskusję. Proszę?

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Przepraszam, to już jest kosmetyka, jeżeli pani Wanda mówiła, że jej nie będzie tego dnia jakkolwiek, to może jednak godz. 15.00?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Już godz. 16.00, tak. Dobrze. Szanowni państwo, bardzo dziękuję za dyskusję.

Przystępujemy do punktu drugiego porządku obrad, czyli do rozpatrzenia projektu dezyderatów. Otrzymaliście państwo w wersji elektronicznej dezyderaty, które zostały przygotowane w oparciu o petycje, które do nas uprzednio wpłynęły. Są to petycje, które napłynęły do nas jeszcze w poprzedniej kadencji i w oparciu o decyzje Komisji zdecydowaliśmy się wystąpić ze stosownymi dezyderatami do poszczególnych instytucji.

Pierwszy z dezyderatów dotyczy petycji w sprawie uprawnień dla Honorowych Dawców Krwi. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego dezyderatu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Czyli kierujemy dalej, zaakceptowany.

Kolejny dezyderat jest w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 października 1995 r. o społecznych formach rozwoju mieszkalnictwa. Czy ktoś z państwa chciałby do tego dezyderatu zgłosić swój sprzeciw?

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Mogę?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Proszę.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Właśnie zastanawiałam się, ponieważ my nie widzieliśmy, jakby nie… Powiem tak, ten dezyderat wygląda troszkę bardziej, powiedziałabym… Choć oczywiście nie mam nic przeciwko temu, ale czy to nie jest jeden z takich właśnie dezyderatów, który jednak w dość dużym stopniu wkracza w materię inicjatywy, znaczy ustawową. Jakby nie mam nic przeciwko temu merytorycznie. Natomiast trudno mi ocenić na podstawie tylko samego dezyderatu właściwie co, ile, jak chcemy zmieniać, bo wygląda na to, że jest dość szeroki obszar zagadnień. W zasadzie czego też dotyczyła petycja itd.?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Jest to taka wyjątkowa sytuacja, ona się tylko jedyny raz zdarza. Musimy kontynuować wszystkie petycje, które Komisja w poprzedniej kadencji rozpoczęła analizować. Prawda? Ponieważ, te projekty obywatelskie…

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Tak, tak, żeby było jasne, ja nie ma nic przeciwko, pytam tylko merytorycznie, czy to nie jest taka właśnie bardziej inwazyjna.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Pani poseł, nie. Uznaliśmy, rozpatrując treść tej petycji na posiedzeniach w poprzedniej kadencji, że zwrócimy się do ministra z prośbą o odpowiedź na nasze pytania. Kiedy minister przesyła odpowiedź na nasze pytania, to wtedy jeszcze raz wracamy do treści petycji, analizujemy odpowiedź ministra i wtedy jako Komisja podejmujemy decyzję, co dalej z tym faktem zrobić.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dokładnie tak. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Wobec tego, czy jest jakiś sprzeciw wobec tego dezyderatu? Nie widzę.

Przechodzimy do kolejnego w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze w zakresie prawa do ponownego wpisu na listę adwokatów bez

obowiązku zdania egzaminu. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec tego dezyderatu? Nie widzę. Czyli jest zaakceptowany dezyderat.

Bardzo proszę, abyśmy się pochylili nad kolejnym dezyderatem w sprawie kompleksowej analizy ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne oraz rozważenia podjęcia pracy nad nową ustawą regulującą kwestie prawa geodezyjnego i kartograficznego. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec tego dezyderatu? Nie widzę. Czyli dezyderat jest zaakceptowany.

Dezyderat w sprawie możliwości wprowadzenia korekt w zakresie warunków przekazywania 1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nie sprzeciw, panie przewodniczący. Referowałam tę petycję i to jest bardzo prosty przykład, okazuje się, że osoby, które odprowadzają podatek mogą te 1,5% – to też jest rozwiązanie z poprzedniej kadencji – przekazać na rzecz organizacji pożytku publicznego. Chodzi tylko o to, jak zachować się w sytuacji, kiedy podatkodawca czy osoba płacąca podatki nie płaci ich w jednym terminie, tylko są jakoś rozłożone z różnych przyczyn. Czy można wtedy odprowadzać też po części i przekazywać te pieniądze. Bardzo ważna rzecz, bo to są pieniądze, które idą na rzecz organizacji społecznych, organizacji pożytku publicznego. Chodzi o to, żeby nie tracić tych wpływów i żeby organizacje pożytku publicznego mogły z tych pieniędzy korzystać. Zobaczymy, jak się ustosunkuje do tego Ministerstwo Finansów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos lub zgłosić sprzeciw? Nie widzę, a więc dezyderat jest zaakceptowany.

Dezyderat w sprawie zmiany art. 12 ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec tego dezyderatu lub zabrać głos? Nie widzę. Czyli dezyderat jest zaakceptowany. To wszystko, jeżeli chodzi o dezyderaty.

Mamy jeszcze punkt trzeci naszego dzisiejszego spotkania, czyli rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji do Spraw Petycji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2024 r. Panie Kamilu, może w kilku słowach pan zabierze głos i nam zreferuje.

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Szanowni państwo posłowie, panie przewodniczący, plan pracy powstał w oparciu o petycje, które wpłynęły już do Komisji w zasadzie do dnia dzisiejszego oraz kilka projektów ustaw, odnośnie do których Komisja podjęła decyzję o przygotowaniu projektu. Natomiast chcielibyśmy, aby te ustawy były już przedstawione państwu posłom oraz do akceptacji, kiedy będzie zaakceptowana kandydatura stałego doradcy pana Krzysztofa Patera, który przygotowywał te projekty.

Co do zasady, mamy obowiązek przygotowania planu pracy i w związku z tym w sekretariacie pozwoliliśmy sobie go rozpisać na najbliższe plany w taki sposób, aby nie przekraczać terminów ustawowych do rozpatrzenia petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Rozumiem, że cały czas oczywiście można dopisywać się, przypisywać się osobiście do tych petycji, do tematów, które najbardziej państwa interesują. W związku z tym zachęcamy do tego, bo zależałoby nam na tym, żeby rzeczywiście te prace postępowały cały czas do przodu.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Patrzę na ten plan pracy z przerażeniem. Sekretariat nas absolutnie przecenia. Nie wiem, czy będziemy w stanie tyle petycji w poszczególnych miesiącach zrealizować. Plany są pewnie do tego, żeby nas mobilizowały, ale naprawdę jest tych petycji bardzo, bardzo dużo. Wiem, że następne napływają, więc to też będzie mobilizacja przez cały czas, ale z drugiej strony zostanie nam sporo na drugie półrocze. Bardzo się boję, że nie zdołamy tego zrobić, zwłaszcza, że tego jest ogromnie dużo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Proponuję, żebyśmy się może umówili, że do końca grudnia każdy z nas spokojnie w zaciszu domowym sobie przejrzy te wszystkie petycje i zgłosi się do poszczególnych tematów. Dobrze? Tak żebyśmy rzeczywiście mogli sobie już powoli ruszyć.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

To będzie mobilizować.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wiem, że to jest dwa-trzy dni, ale to jest naprawdę chwila moment, my nieraz w trzy minuty to robiliśmy w trakcie Komisji.

Poseł Barbara Oliwiecka (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, to tak ładnie brzmi, do końca grudnia.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wiem, ale to naprawdę w pięć minut nieraz robiliśmy szybki rozdział zadań, tak że tak to wyglądało. Myślę, że najtrudniejszy jest pierwszy raz, a potem już idzie z górki. Zależy nam rzeczywiście na tempie, bo obywatele czekają na te petycje, na nasze rozstrzygnięcia, w związku z tym chodzi o to żebyśmy szli po prostu do przodu.

Czy ktoś z państwa ma jakieś uwagi do tego planu? Nie widzę. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, a więc plan jest zaakceptowany.

Bardzo dziękuję za dzisiaj. Życzę państwu miłego dnia. Widzimy się 9 stycznia o godz. 16.00.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

W przyszłym roku, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, za rok. Wszystkiego dobrego na nowy rok. Dużo zdrowia.

Zamykam posiedzenie.